


**PRZYGOTOWANIE  
DO ODDANIE SIĘ CHRYSZTUSOWI  
PRZEZ RĘCE MARYI  
WG ŚW. LUDWIKA MARI GRIGNON DE MONFORT**

**Okres Pierwszy  
- 12 dni -  
WYRZECZENIE SIĘ ŚWIATA**

## MODLITWY NA KAŻDY DZIEŃ

### VENI, CREATOR SPIRITUS

 Stworzycielu, Duchu, przyjdź,  
nawiedź dusz wiernych Tobie  
krąg.

Niebieską łaskę zesłać racz  
sercom, co dziełem są Twych rąk.

**2.** Pocieszycielem jesteś zwan  
i najwyższego Boga dar.  
Tyś namaszczaniem naszych dusz,  
zdrój żywy, miłość, ognia żar.

**3.** Ty darzysz łaską siedmiokroć,  
bo moc z prawicy Ojca masz,  
Przez Ojca obiecany nam,  
mową wzbogacasz język nasz.

**4.** Światłem rozjaśnij naszą myśl,  
w serca nam miłość świętą wlej,  
I wątłą słabość naszych ciał,  
pokrzep stałością mocy swej.


**5.** Nieprzyjaciela odpędź w dal  
i twym pokojem obdarz wraz.  
Niech w drodze za przewodem

Twym,  
miniemy zło, co kusi nas

**6.** Daj nam przez Ciebie Ojca znać,  
daj, by i Syn poznany był,  
I Ciebie, jedno Tchnienie Dwóch,  
niech wyznajemy z wszystkich sił.

**7.** Niech Bogu Ojcu chwała brzmi,  
Synowi, który zmartwychwstał,  
I Temu, co pociesza nas,  
niech hołd wieczystych  
płynie chwał. Amen.

### AVE, MARIS STELLA

 itaj, Gwiazdo morza,  
Wielka Matko Boga,  
Panno zawsze czysta,  
Bramo niebios błoga.

**2.** Ty, coś Gabriela  
słowem przywitana,  
Utwierdź nas w pokoju,  
odmień Ewy miano.

**3.** Winnych wyzwól z więzów,  
Ślepym powróć blaski.  
Oddał nasze nędze,  
uprosz wszelkie łaski.

**4.** Okaż, żeś jest Matką,  
wzrusz modłami swymi  
Tego, co Twym Synem  
zchciał być na ziemi.

**5.** O Dziewico sławna  
i pokory wzorze,  
Wyzwolonym z winy  
daj nam żyć w pokorze.


**6.** Daj wieść życie czyste,  
drogę ściel bezpieczną,  
Widzieć daj Jezusa,  
mieć w Nim radość wieczną.

**7.** Bogu Ojcu chwała,  
Chrystusowi pienie,  
Obu z Duchem Świętym  
Jedno uwielbienie. Amen.

### MAGNIFICAT

#### Pieśń dziękczynna Najświętszej Maryi Panny

(Łk 1, 46-55)

 wielbi dusza moja Pana \*  
i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.

Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy. \*

Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia.

Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, \*  
a Jego imię jest święte.

Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie \*  
nad tymi, którzy się Go boją.

Okazał moc swego ramienia, \*  
rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich.

Strącił władców z tronu, \*  
a wywyższył pokornych.

Głodnych nasycił dobrami, \*  
a bogatych z niczym odprawił.

Ujął się za swoim sługą, Izraelem, \*  
pomny na swe miłosierdzie,

Jak obiecał naszym ojcom, \*  
Abrahamowi i jego potomstwu na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi, \*  
i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, \*  
i na wieki wieków. Amen.

## DZIEŃ PIERWSZY

Z EWANGELII WG ŚW. MATEUSZA 5, 1-16

„O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, KSIĘGA III, ROZD. 40

**P**anie, czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czymże – syn człowieczy, że się nim zajmujesz? (Por. Mt 26,41). Czym sobie człowiek zasłużył, abyś mu udzielał łask? Jakże się mogę uskarżać, jeśli mnie opuszczasz, albo się żalić, że nie spełniasz tego, o co proszę? W rzeczywistości mogę tylko jedno myśleć i mówić: Panie, jestem niczym, nic nie mogę i sam z siebie nie mam nic dobrego; czuję we wszystkim moją słabość i nicość i do nicości zawsze zdążam. Jeśli Ty mnie nie wspomagasz i nie umacniasz wewnątrz, wpadam od razu w oziębłość i opieszałość.

2. Ale Ty, Panie, zawsze jesteś ten sam i na wieki trwasz niezmiennie dobry, sprawiedliwy i święty; czynisz wszystko dobrze, sprawiedliwie i święcie i wszystkim rozporządzasz z mądrością. A ja, będąc więcej skłonny do upadku niż postępu, nie pozostaję nigdy w tym samym stanie; w mej duszy siedemkroć zmieniają się nastroje. Wszakże skoro Ci się spodoba wyciągnąć ku mnie wspomagającą rękę, prędko dzieje się lepiej. Ty sam, bez ludzkiej pomocy, możesz mnie wesprzeć i tak mocno utwierdzić, że nie będę tak skrajnie zmienny, lecz serce me, ku Tobie zwrócone, w Tobie pokój odnajdzie.

PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*Co mi pomaga a co przeszkadza, aby podążać za Chrystusem drogą Błogosławieństw?*

## DZIEŃ DRUGI

Z EWANGELII WG ŚW. MATEUSZA 5, 17-26

„O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, KSIĘGA III, ROZD. 40

**N**dybym przeto umiał się wyzbyć wszelkiej ludzkiej pociechy, czy to dla zdobycia pobożności, czy też z potrzeby, która mnie nagli do szukania Ciebie (bo nie dla człowieka, co by mnie pocieszyło), wtedy słusznie mógłbym się spodziewać wszystkiego

z Twojej łaski i radować się darem nowej pociechy.

4. Dzięki niech będą Tobie, od którego wszystko pochodzi, cokolwiek mi się zdarza dobrego. Jestem człowiekiem niestałym i słabym, marnością i niczym wobec Ciebie. Z czego zatem mogę się chlubić albo dlaczego pożądam rozgłosu? Chyba z tego, że jestem niczym, a to byłoby już skrajną próżnością. Zaiste, próżna chwała jest zgubną chorobą i największą marnością, bo odciąga od prawdziwej chwały i pozbawia łaski niebieskiej. Gdy człowiek podoba się sobie, nie podoba się Tobie, gdy się ubiega za pochwałą ludzką, traci prawdziwe cnoty.

5. Prawdziwą chwałą i świętym weselem jest chlubić się z Ciebie, nie z siebie, weselić się z Twego imienia, a nie z własnej cnoty, nie cieszyć się żadnym stworzeniem, chyba ze względu na Ciebie. Niech będzie pochwalone imię Twoje nie moje; niech będą uwielbione sprawy Twoje, nie moje, niech imię Twoje będzie błogosławione, a ja niech nie mam żadnej chwały ludzkiej. Tyś sam moją chwałą i weselem serca mojego. W Tobie dzień cały będę się chlubić i radować, a z siebie zaś nic się nie będę chlubił, jak tylko ze słabości moich. (Por. 2 Kor 12,5)

PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*Za jakie konkretne dobro dnia dzisiejszego mogę teraz podziękować Panu, od którego wszystko pochodzi?*

## DZIEŃ TRZECI

Z EWANGELII WG ŚW. MATEUSZA 5, 27-37

„O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, Ks. I, ROZD. 18

**W**patruj się w żywe przykłady Ojców Świętych, którzy jaśnieli prawdziwą doskonałością i pobożnością, a zobaczysz, jak niewielkim i prawie niczym jest to, co my czynimy. Ach, czymże jest życie nasze w porównaniu z ich życiem! Święci i przyjaciele Chrystusa służyli Panu w głodzie i pragnieniu, w zimnie i nagości, w pracy i znoju, w czuwaniu i postach, w modlitwie i świętym rozmyślaniu, w prześladowaniach i obelgach. Jak liczne i ciężkie utrapienia wycierpieli apostołowie, męczennicy, wyznawcy, dziewice i wszyscy inni, którzy chcieli iść śladami Chrystusa! Albowiem kto nienawidzi duszy swojej na tym świecie, na życie wieczne zachowa

ją. (J 12,25)

**2.** O, jak surowe i pełne zaparcia życie wiedli święci Ojcowie na pustyni! Jak długie i ciężkie znosili pokusy! Jak często dręczeni byli przez nieprzyjaciela! Jak wiele żarliwych modłów zanosili do Boga! Jak ostre zachowywali posty!

Z jaką wielką gorliwością i zapałem dążyli do duchowego postępu! Jak zawziętą toczyli walkę dla poskromienia swoich wad. Z jakże czystą i prostą myślą zwracali się zawsze do Boga! W ciągu dnia pracowali, a nocą trwali długo na modlitwie, choć i w czasie zajęć nie przestawali myślnie się modlić.

**3.** Każdą chwilę pożytecznie wykorzystywali, a każdy moment poświęcony służbie Bożej wydawał im się krótki. Dla wielkiej słodczy kontemplacji zapominali nawet o potrzebie posiłku dla ciała. Wyrzekali się wszelkich bogactw, dostojeństw, zaszczytów, przyjaciół i krewnych; nie pragnęli niczego od świata, przyjmując tylko rzeczy konieczne do życia i ubolewając nad tym, że ciało musi służyć. Byli przeto ubogimi w rzeczy ziemskie, lecz bardzo bogaci w łaski i cnoty. Zewnętrznie pozbawieni wszystkiego, otrzymywali wewnętrznie łaskę i pociechę Bożą.


#### PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*Na czym polega Twój wysiłek, jaki wkładasz w naśladowanie Chrystusa w swoim codziennym życiu? Wyień przynajmniej trzy rzeczy.*

### DZIEŃ CZWARTY

#### Z EWANGELII WG ŚW. MATEUSZA 5,37-48

#### „O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, Ks. I, ROZDZ. 18

bcymi byli światu, lecz dla Boga najbliższymi i zażyłymi przyjaciółmi. Sami sobie wydawali się niczym, a świat nimi gardził; lecz umiłował ich Bóg i byli drogimi w oczach Jego. Trwali w prawdziwej pokorze, żyli w prostym posłuszeństwie, chodzili w miłości i cierpliwości i dlatego codziennie wzrastali wewnętrznie, zyskując wielką łaskę u Boga. Dani są na wzór wszystkim zakonnikom; i więcej pobudzać nas mają do gorliwego doskonalenia się, niż wielu oziębłych do rozprężenia.

**5.** Jak wielka była gorliwość wszystkich zakonników w początkach powstania zakonów! Jakaż pobożność w modlitwie, jakież współzawodnictwo w cnocie, jak wzorowa kwitła wśród nich karność! Jakimże odznaczyli się wszyscy uszanowaniem i posłuszeństwem dla reguły zakonodawcy! Pozostałe jeszcze ich ślady świadczą, że byli oni ludźmi prawdziwie doskonałymi i świętymi, którzy walcząc dzielnie, umieli deptać to, co ziemskie. Dziś ten już uchodzi za wielkiego, kto nie przekracza reguły, a i ten, który potrafi cierpliwie dźwigać to, co na siebie przyjął.

**6.** O ustawiczna oziębłości i niedbalstwo nasze! Jakże szybko wygasa nasza pierwotna żarliwość!

#### PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*W jakim wydarzeniu mininionych trzech dni dałeś świadectwo miłości nieprzyjaciół lub choćby zwykłego przebaczenia?*

### DZIEŃ PIĄTY

#### Z EWANGELII WG ŚW. MATEUSZA 6,1-23


#### PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*Jakie dwie, czy trzy sprawy napelniają Twoje serce troską, tak, że o nich myślisz, czy przejmujesz się nimi? Innymi słowy - gdzie jest Twoje serce realnie, a nie tylko deklaratywnie?*

### DZIEŃ SZÓSTY

#### Z EWANGELII WG ŚW. MATEUSZA 6,24-34

#### „O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, Ks. III, ROZDZ. 10

anie! Oto znów zwracam się do Ciebie, nie mogę milczeć; przemówię do Pana Boga mego i Króla niebios. *Jakże wielkie mnóstwo słodkości Twej, Panie, którą zachowałeś dla bojących się Ciebie.* (Ps 30, 20). A czymże jesteś dla tych, którzy Cię miłują i którzy Ci służą całym sercem? Niewysłowioną słodczą obdarzasz tych,

co o Tobie rozmyślają i miłujących Cię napawasz szczęściem. Swoją nieograniczoną miłość okazałeś mi przede wszystkim przez to, iż stworzyłeś mnie, kiedy nie istniałem, a gdy błądziłem z dala od Ciebie, pociągnąłeś mnie ku sobie, abym Ci służył, i chciałeś, abym Cię miłował.

**2.** Źródło odwiecznej miłości, cóż powiem o Tobie? Czy mógłbym zapomnieć Ciebie, gdy Ty raczyłeś o mnie pamiętać nawet wtedy, kiedy marniałem i ginąłem? Nad wszelkie spodziewanie zlitowałeś się nad swym sługą i niezasłużenie okazałeś mi łaskę i przyjaźń. Jakże Ci się za to odwdzięczę? Nie wszystkim bowiem jest dane, aby wszystkiego się wyrzekłszy, świat porzucili i poświęcili się życiu zakonnemu. Cóż w tym takiego, że służę Tobie, gdy wszelkie stworzenie służyć Ci powinno? Służby Bożej nie mogę uważać za coś wielkiego; wielkim raczej i cudownym wydaje się fakt, że mnie, tak niegodnego i nędznego, zechciałeś za sługę przyjąć i dołączyć do grona Twych umiłowanych.

**3.** Twoje jest wszystko, co mam i czym Ci służę. Owszem, więcej Ty mnie służyysz, aniżeli ja Tobie. Oto niebo i ziemia, któreś stworzył dla człowieka, służą mi i pełnią codziennie wszelkie Twe rozkazy. I to mało: chciałeś, by nawet aniołowie ludziom służyli. Wszystko jednak przezwy- cieża fakt, że Ty sam, Panie, raczysz służyć człowiekowi i siebie mu dać obiecałeś.

#### PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*Czy są jakieś konkretne wydarzenia w Twoim życiu, w których widzisz szczególną opieką bożą nad sobą? Nazwij je teraz sobie i podziękuj za nie Panu.*

### DZIEŃ SIÓDMY

#### Z EWANGELII WG ŚW. MATEUSZA 7,1-14

##### „O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, Ks. III, ROZDZ. 10

**C**óż Ci dam za te wszystkie dobra? Obym Ci mógł służyć po wszystkie dni mego życia! Gdybym choć przez jeden dzień godnie Ci służyć zdołał! Zaprawdę, Ty jeden jesteś godzien wszelkiej służby, czci i wiekuistej chwały. Zaiście, Panem jesteś moim, a ja biednym Twym sługą, który Ci winien służyć ze wszystkich sił i w uwielbieniu Ciebie nigdy nie znać spoczynku. Tak chcę i tak pra-

gnę, a czego mi nie dostaje, Ty racz uzupełnić.

**5.** Wielki to zaszczyt i chwała służyć Tobie i ze względu na Ciebie wszystko inne porzucić. Obfitej łaski dostąpią ci, którzy się wpręgają dobrowolnie w Twoją najświętszą służbę. Ci wszyscy, którzy dla Twej miłości wyrzekli się wszelkiej przyjemności ciała, doznają najśodszej pociechy Ducha Świętego. Wielką swobodę myśli osiągną ci, co dla Twe- go imienia pójdą wąską drogą i wyzbędą się wszelkich trosk światowych.

**6.** O wdzięczna i radosna służbo Boża, przez którą człowiek staje się rzeczywiście wolnym i świętym...

#### PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*Jakie sprawy, marzenia, plany, ambicje, ludzi - porzucasz ze względu na Chrystusa?*

### DZIEŃ ÓSMY

#### Z EWANGELII WG ŚW. MATEUSZA 7,15-29

##### „O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, Ks. III, ROZDZ. 7

**N**to w czasie pokoju czuje się bardzo bezpieczny, ten w czasie walki nazbyt się trwoży i chwieje. Gdybyś umiał być zawsze pokornym i skromnym i roztropnie kierować i rządzić swym duchem, nie narażałbyś się tak łatwo na niebezpieczeństwo grzechu. Dobra to rada, abyś czując w sobie zapał duchowy, pomyślał, co będzie, kiedy zgaśnie światło Boże. Gdy znów braku światła doświadczysz, myśl, że może powrócić łaska, którą ci do czasu odjąłem dla mojej chwały i twojej przestrogi.

**5.** Często taka próba jest pożyteczniejsza, niż gdyby wszystko za- wsze wieść ci się miało pomyślnie. Zasług nie należy oceniać podług tego, czy kto ma wiele pociech i objawień, czy jest biegły w znajomości Pisma Św. lub czy zajmuje wysokie stanowisko, ale czy jest ugrun- towany w prawdziwej pokorze i napełniony miłością Bożą, czy szczerze i we wszystkim szuka chwały Bożej, siebie uważa za nic i prawdziwie sobie nie pobleża oraz czy umie się więcej cieszyć, gdy jest upokorzony i wzgardzony, niż otoczony czcią.

## PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*Jaki stan ducha towarzyszy Ci w tym czasie? Pocieszenie czy strapienie? Duchowy zapal i gorliwość odczuwalna emocjonalnie, czy apatia i zniechęcenie? Niezależnie od stanu - trwaj!*

## DZIEŃ DZIEWIĄTY

### „O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, Ks. I, ROZDZ. 13

**D**opóki żyjemy na ziemi, nie możemy być wolni od utrapienia i pokus. Stąd w książce Joba napisano: *Bojowaniem jest żywot człowieka na ziemi.* (Job 7, 1) Każdy przeto powinien troskliwie baczyć na siebie w chwilach pokus i czuwać w modlitwie, aby się nie dać zwieść szatanowi, który nigdy nie usypia, lecz *jak lew ryczący krąży, szukając, kogo by pożarł.* (1 P 5, 8). Nikt nie jest tak doskonały i święty, by od czasu do czasu nie doświadczył pokus; i nigdy nie możemy być od nich zupełnie wolni.

2. Pokusy, mimo że dokuczliwe i ciężkie, są jednak często pożyteczne dla człowieka; służą bowiem ku jego upokorzeniu, oczyszczeniu i doskonaleniu. Każdy święty przechodził przez wiele utrapień i pokus i dzięki nim postępował w cnocie. Ci jednak, którzy pokusom się nie oparli, odpadli i zostali odrzuceni. Nie ma tak świętego zakonu ani tak ukrytego miejsca, gdzie by nie było pokus lub przeciwności.

3. Człowiek, dopóki żyje, nie jest zupełnie wolny od pokus, w nas samych tkwi ich źródło, gdyż narodziliśmy się w pożądliwości. Gdy jedna udręka lub pokusa ustępuje, nadchodzi druga, i zawsze będziemy cierpieć, albowiem utraciliśmy dobro pierwotnej szczęśliwości. Wielu usiłuje uciec od pokus, a głębiej w nie wpadają. Nie możemy zwyciężyć przez samą tylko ucieczkę, lecz przez cierpliwość i prawdziwą pokorę staniemy się silniejsi od wszystkich nieprzyjaciół.

4. Kto odsuwa się od zła tylko powierzchownie, nie wrywając go z korzeniami, ten niewiele postąpi; pokusy powrócą, a nawet silniej i bardziej natarczywie w niego uderzą. Powoli, przy wielkiej cierpliwości, wytrwałości i przy pomocy Bożej, pewnie zwyciężysz niż przez gwałtowność lub własną nierozwagę. W pokusie szukaj często rady, a z cierpiącym pokusy nie obchodź się twardo, lecz pocieszaj go tak, jakbyś

pragnął, by ciebie pocieszano.

5. Początkiem wszystkich złych pokus jest niestałość umysłu i mała ufność w Boga. Albowiem jak łodzią bez steru fale miotają na wsze strony, tak człowiek opieszawy i w postanowieniach swych niestały często bywa kuszony.

## PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*Jaka jest Twoja wada główna? Przypomnij sobie siedem grzechów głównych i potraktuj je nie jako konkretne czyny, ale jako postawy. Która z nich towarzyszy Ci przez całe życie?*

## DZIEŃ DZIESIĄTY

### „O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, Ks. I, ROZDZ. 13

5. (c.d.) *Ogień doświadcza żelaza twardego* (Koh 31,31), a człowieka sprawiedliwego w pokusach. Często nie wiemy, co możemy, lecz pokusa ujawnia, czym jesteśmy. Czuwać zaś należy zwłaszcza na początku pokusy, gdyż łatwiej pokonać nieprzyjaciela wtedy, kiedy wszelkimi sposobami wzbrania się mu dostępu do duszy i zabiega mu drogę, gdy do wrót kołatac zaczyna. Stąd powiedziano: w początkach złemu zaradzaj; na próżno używasz leków, kiedy przez długą zwłokę choroba się wzmożła. (Owidiusz, Księga o lekarstwach 91). Albowiem najpierw pojawia się prosta myśl, potem żywe wyobrażenie, następnie upodobanie, złe poruszenie serca, wreszcie przyzwolenie. Tak powoli wkracza całkowicie wróg niegodziwy, gdy na początku nie stawia mu się oporu. Im kto dłużej zwleka z wewnętrznym oporem przeciw pokusom, tym co dzień staje się słabszy, wróg zaś coraz mocniejszy

6. Jedni doznają cięższych pokus na początku swego nawrócenia, inni przy końcu. Niektórych trapią one niemal przez całe życie. Jeszcze innych nawiedzają mało kiedy i niezbyt dokuczliwie; a to wszystko dzieje się według zrzędzenia mądrości i sprawiedliwości Bożej, która zważa na stan i zasługi każdego człowieka, a wszystko prowadzi ku zbawieniu wybranych.

7. Nie powinniśmy przeto rozpaczać w pokusach, lecz tym goręcej prosić Boga, aby nas raczył wspierać w każdym ucisku. On napewno wg. słów Św. Pawła, *nie dopuści kusić was ponad to, co możecie, ale z pokusą zgotuje też wyjście, abyście mogli wytrzymać* (1Kor 10, 13). *W każdym*

utrapieniu i pokusie unizajcie się zatem pod potężną ręką bożą (1P 5, 6), bo On wybawi i wywyższy pokornych duchem.

**8.** W pokusach i udręczeniach człowiek doświadcza, ile postąpił; wtedy też większą zdobywa zasługę i bardziej się ujawnia jego cnota. Cóż w tym wielkiego, gdy człowiek jest pobożny i gorliwy, kiedy mu nic nie dolega? Jeśli jednak w czasie przeciwności zachowuje się cierpliwie, wtedy jest nadzieja dużego postępu w dobrym. Niektórzy potrafią się oprzeć wielkim pokusom, a mimo to ulegają często małym i codziennym; dopuszcza to Bóg, ażeby w ten sposób upokorzeni, nie ufali sobie zbyt wiele podczas wielkich doświadczeń, skoro pod ciężarem drobnych upadają.

#### PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*Jakich najczęściej konkretnych pokus doświadczasz?*

### DZIEŃ JEDENASTY

#### „O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, Ks. I, ROZDZ. 125

**N**ieśpokojny często bywał ponoszony to trwogą, to nadzieją; pewnego razu, udręczony strapieniem, wszedł do kościoła i upadłszy na twarz przed jednym z ołtarzy, modlił się i trapił w sobie, mówiąc: *O, gdybym wiedział, że wytrwam!* Natychmiast usłyszał w sercu Bożą odpowiedź: *A gdybyś to wiedział, co byś uczynił? Czyń teraz, co chciałbyś czynić wtedy, a będziesz zupełnie bezpieczny.* Pociuszony zaraz i wzmocniony, poruczył się Woli Bożej, i ustala dręcząca go niepewność. Już nie był ciekawy swojej przyszłości, lecz zarówno przy rozpoczynaniu, jak i wykonywaniu każdej dobrej sprawy pytał jedynie, jaka jest Wola Boża i czym Bogu spodobać się może.

**3.** *Miej nadzieję w Panu, a czyni dobrze,* mówi Prorok, *i mieszkaj w ziemi, a będziesz się karmił jej bogactwami!* (Ps 36, 3). Jedno jest, co wielu odciąga od doskonalenia się i gorliwej poprawy: lęk przed trudnościami i móżół walki. Wszakże, w porównaniu z innymi, ci przede wszystkim postępują w cnocie, którzy walczą tym mężniej, im liczniejsze spotykają trudności i sprzeczności. Człowiek wtedy najwięcej się doskonali i zyskuje większą łaskę, kiedy siebie najmocniej zwycięża i upokarza.

**4.** Lecz nie wszyscy mają równie wiele do pokonania w sobie i do

umartwienia. Człowiek idący chętnie w zawody, choćby miał wiele namiętności, szybciej postąpi niż ktoś dobrego usposobienia, ale o mniejszej gorliwości. Dwie rzeczy służą szczególnie do gruntownej poprawy: odrywanie się siłą od wrodzonych złych skłonności i żarliwe zabieganie o cnoty, których najbardziej nam trzeba. Staraj się też szczególnie tego wystrzegać i w sobie zwalczać, co ci się najbardziej nie podoba u innych.

**5.** Wykorzystuj wszystko ku swemu udoskonaleniu; jeśli widzisz dobre przykłady lub słyszysz o nich, zapalaj się do ich naśladowania. Jeśli zaś widzisz coś nagannego, strzeż się, byś sam tego nie uczynił, a gdybyś kiedy tak czynił, staraj się czym prędzej poprawić. Jak oko twoje patrzy na innych, tak inni patrzą na ciebie. Jak miło i słodko widzieć braci Śarliwych, pobożnych, uległych i karnych! Jakże smutno i przykro patrzeć na żyjących w rozprężeniu i nie spełniających swego powołania! O, jak szkodliwą jest rzeczą zaniedbywanie swego powołania, a skłanianie się ku temu, czego nam nie zalecono!

**6.** Pomnij na postanowienie, któreś uczynił i miej zawsze przed oczyma Chrystusa Ukrzyżowanego. Wpatrując się w życie Chrystusa, zawstydzisz się, żeś dotąd tak mało usiłował je naśladować, choć już od tak dawna jesteś na drodze Bożej... Gdyby Jezus Ukrzyżowany wszedł do naszego serca, jakżeż szybko byśmy nabyli doskonałej mądrości.

#### PYTANIE DO ROZWAŻENIA

*O jaką cnotę walczysz? Przypomnę, że cnoty to sprawności duszy, które można przyrównać do mięśni ciała. Nad którą pracujesz? A jak nie pracujesz, to czemu się spodziewasz szczęśliwego życia?*

### DZIEŃ DWUNASTY

#### Z EWANGELII WG ŚW. ŁUKASZA 11,1-13

#### „O NAŚLADOWANIU CHRYSYTA”, Ks. I, ROZDZ. 25

**N**ie byśmy mogli nie czynić nic innego jak tylko chwalić Pana Boga naszego sercem i ustami. O, gdybyś nigdy nie potrzebował ani jeść ani pić, lecz mógł Go ciągle uwielbiać i oddawać się tylko sprawom ducha! Byłbyś wtedy o wiele szczęśliwszy niż teraz, gdy ciału swemu w każdej potrzebie musisz służyć. Oby nie

było tych potrzeb, lecz tylko duchowy pokarm dla duszy, w którym nie-  
stety – tak rzadko smakujemy!

**10.** Kiedy człowiek dojdzie do tego, że w każdym stworzeniu nie szuka już pociechy, wówczas dopiero zaczyna się doskonale rozmiłowywać w Bogu; i wtedy też będzie zawsze zupełnie zadowolony, jakkolwiek ułożą się sprawy. Wówczas ani go pomyślność nazbyt nie uweseli, ani przeciwność nie zasmuci, z zupełną ufnością odda się Bogu, który jest dla niego wszystkim we wszystkim i dla którego nic nie ginie, nic nie umiera, lecz wszystko żyje i służy mu na każde skinienie.

**11.** Pomnij zawsze na koniec i na to, że utracony czas nie wraca. Bez gorliwości i pilności nigdy nie nabędziesz cnót. Skoro zaczniesz wpadać w oziębłość, źle się z tobą dzieje. Jeśli zaś oddasz się całej żarliwej służbie, wtedy znajdziesz pokój i przez umiłowanie cnoty oraz dzięki łasce Bożej uczujesz, że ta praca nie jest taka ciężka. Człowiek żarliwy i pilny gotów jest na wszystko. Większego trudu potrzeba do zwyciężenia wad i namiętności niż do dźwigania najcięższych znojów i trudów pracy fizycznej. *Robotnik pijak nie wzbogaci się, a kto gardzi małymi rzeczami, pomału upadnie.* (Koh 19,1) Jeśli dzień spędzisz pożytecznie, radować się będziesz pod wieczór. Czuwaj nad sobą, dodawaj sobie bodźca, napominaj, a jakkolwiek drudzy postępują, ty nie zaniedbuj siebie. O tyle tylko udoskonalisz się, o ile sam siebie ujarzmisz.

#### **PYTANIE DO ROZWAŻENIA**

*Co Cię pocieszyło ostatnio? Czy to zwykła Twoja pociecha?*